

Fatum romantyzmu

Autor tekstu: **Michał Czerwiowski**

Maria Janion
Niesamowita Słowiańszczyzna
Wydawnictwo Literackie
Kraków 2006, s. 360.

Profesor Maria Janion jest znanym autorytetem z zakresu historii literatury, idei i wyobraźni oraz znawcą polskiego i europejskiego romantyzmu.

W swojej najnowszej książce autorka zastanawia się nad genezą polskiej mentalności, przejawiającej się „w poczuciu bezsilności i klęski, niższości i peryferyjności kraju oraz jego opowieści”, ale jednocześnie pełnej przekonania „o naszych wyjątkowych cierpieniach i zasługach, o naszej wielkości i wyższości nad 'niemoralnym' Zachodem”. Stawia również tezę o wyczerpaniu się bardzo popularnej do tej pory idei romantycznej, co powoduje głęboki kryzys tożsamości i pytanie o to, kim naprawdę jesteśmy.

Jednym z tematów poruszonych w książce jest pytanie o istnienie tożsamości słowiańskiej w kształcie pierwotnym i współczesnym, nawet jeżeli została ona wyparta ze świadomości. Prof. Janion uważa, że przyczyną problemów ludów „Europy Środkowej” z tożsamością jest sposób, w jaki zostali ochrzczeni. Misjonarze zachodni uważali kulturę słowiańską za gorszą, bo pogańską, i starali się wypłenić wszelkie jej przejawy. To zerwanie więzi z przeszłością spowodowało trwałą traumę i „wykorzenie” Słowian.

Sposób, w jaki przeprowadzony został chrzest Polski, miał ogromne znaczenie dla stosunków Słowian z sąsiadami. Strach i wrogość dla Niemców oraz pogarda dla Rosjan były wynikiem tego, że wyrwani zostaliśmy ze swojego miejsca i szamoczemy się między Wschodem i Zachodem. Nie jesteśmy jednoznacznie związani ani z Europą, ani z Rosją. Czujemy się zbyt zachodni dla Rosji i zbyt wschodni dla Europy.

Autorka analizuje polską mitologię romantyczną i jej wpływ na wszystkie aspekty życia społecznego, od państwa zaczynając, a na rodzinie kończąc. Przekonanie o Polsce jako narodzie wybranym przez Boga — mesjaszu, szczególnych zasługach Polaków dla Świata autorka uważa za pozbawione podstaw i szkodliwe. Te idee są bazą dla świadomości większości społeczeństwa, szczególnie zaś tych ludzi, którzy są słabo wykształceni, pełni kompleksów, a wiedzę o świecie czerpią przede wszystkim z tabloidów. Nic dziwnego, że z ust polityków ciągle słyszymy te same frazesy. W każdej kampanii wyborczej Polska przedstawiana jest jako oblężona twierdza. Patrząc na świat przez pryzmat ich poglądów zewsząd otaczają nas wrogowie, zarówno zewnątrz, jak i wewnątrz. Rosjanie, Niemcy, Żydzi, geje, liberałowie, komuniści, faszyci stanowią stały element zagrożeń dla Polski. Idee wywodzące się z romantyzmu znajdują sobie miejsce zwłaszcza w poglądach populistów oraz prawicy, gdyż nie wymagają od nich uzasadniania. Wszyscy odbiorcy wiedzą, o co chodzi mówiącemu politykowi, a każda próba polemiki uznawana jest za niepatriotyczną i zalicza taką osobę w poczet wrogów. Myślenie takie prowadzi do błędnego koła, zastoju, zarówno intelektualnego jak i ekonomicznego, i frustracji z niego wynikającej, bo czy naród wybrany przez Boga może się mylić w czymkolwiek? Czy musi pracować nad zmianami w swoim otoczeniu, skoro okazał się najbardziej godzien wyboru? Czy nie zasługuje na uwielbienie i gratyfikacje wynikające ze swojego statusu od innych narodów, za które cierpiał?

W ostatnim rozdziale, pod tytułem „Rozstać się z Polską?”, autorka zauważa zmęczenie młodego pokolenia wywlekanyymi raz po raz, przebrzmiałymi ideami romantycznymi. Młodzi ludzie nie chcą ciągle słuchać o chwalebnych porażkach z przeważającymi siłami wroga, czy o cierpieniach narodu. Mają już dość wszechobecnej martyrologii. Nie chcą dumać w smutku nad losem uciemnionej przez różne siły i układy ojczyzny. Chcą żyć na przyzwoitym poziomie w normalnym, wolnym, tolerancyjnym państwie. Nudzi ich ciągle rozpamiętywanie przeszłości, porażek i straconych szans. Złości brak troski o teraźniejszość i przyszłość. Frustruje brak możliwości zmian obecnego stanu, klimat polityczny oraz warunki ekonomiczne. Są to główne podstawy emigracji młodych ludzi na Zachód.

W życiu większości młodych ludzi przychodzi taki moment, gdy zaczynają się zastanawiać, kim są, od kogo pochodzą i jak to pochodzenie wpływa na ich życie. W procesie edukacji szkolnej bardzo sporadycznie pojawiały się wzmianki o okresie przedchrześcijańskim na ziemiach polskich, nie wspominając o legendach i mitach. Nauczana jest jedna — „słuszna”

wersja historii. Bardzo ciekawie przedstawiona jest rola Kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce, który w średniowieczu był narzędziem podboju Słowian, ale również nośnikiem nowoczesnej cywilizacji. W wiekach późniejszych natomiast stanowił często „ostatni bastion” rodzimej tradycji. Idąc tym tropem rozważań, dzisiejszy Kościół można uznać za obrońcę przebrzmiałych idei romantycznych.

Interesujący jest pogląd autorki dotyczący wpływu twórczości Mickiewicza i Sienkiewicza na polską kulturę, mentalność i na sposób, w jaki Polacy odbierają przedstawicieli innych narodów. Profesor Janion zarzuca Sienkiewiczowi, że w swoich utworach przedstawił Ukraińców, Rusinów i inne wschodnie nacje, jako stojące na niższym poziomie cywilizacyjnym, jako gorsze od Polaków. Punkt widzenia Sienkiewicza utrwalił się i stał powszechny. Mickiewiczowi zarzuca natomiast, powtarzając za Czesławem Miłoszem, bałwochwalstwo — posługiwanie się „religią Boga-człowieka, czyli religią Wcielenia po to, żeby wprowadzić kolektywnego Mesjasza”. Stan mentalności „narodu wybranego” zachował się do dziś.

Michał Czerwiowski

Student stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Łódzkim

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 25-03-2007 Ostatnia zmiana: 26-03-2007)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5311) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5311>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych

serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl